

Radosław Rybak

Богатство визнаń релігійних на землях вєгровських в XV–XIX віку

В нинішньому артыкулі збана спецыфіка кантактаў міжвызнаніювых в міеіе Вєгров на прэстрэні XV–XIX віку. Омівоні зостаў таке ступіеь wsparcia міста прэз магнатів. Сщегільна увагэ зврўоно ту на wsparcie finansowe dokonane прэз Богуслава Радзівілла в XV віку на рэчэ дучовіенства oraz przywódców protestanckich. Podkreślone zostały ograniczenia swobody wyznaniowej на землях вєгровських oraz факт uznania прэз Kazimierza Krasieńskiego wyższości katolików nad reprezentantami innych religii. В артыкулі zaznaczono таке obecność środowisk żydowskich в Вєгрові, która – według władców вєгровських – przyczyniła się do szybkiego rozwoju handlu i znacznego wzrostu gospodarczego.

Dokonany в артыкулі przеглąd pozwala stwierdzić, że obecność в міеіе прэдставіелі wielu wyznań przyczyniła się do rozwoju kulturalnego miasta i powstania świątyń o wysokiej wartości religijnej i historycznej.

Słowa kluczowe: місто, релігія, Коіціół, історія Вєгрова, власціелі Вєгрова, осадніцтво, будынкы сакральне, зabytkи, ewangelіści

Радослав Рыбак

Багатство релігійних конфесій у землях Вєгров у XV–XIX ст.

Досліджено особливості міжконфесійних відносин м. Вєнгрува у XV–XIX ст. З’ясовано ступінь підтримки магнатами міста, зокрема фінансова підтримка Богуславом Радзівіллом у XV ст. дучовенства та протестантських лідерів, а такеж обмеження релігійної свободы і надання переваг католикам у XVII ст. новим власником Вєнгрува Казиміром Красінським.

Обгрунтовано, що власники міста сподівались на швидкий комерційний та економічний розвиток завдяки присутності євреїв у Вєнгруві.

Зроблено висновок, що присутність у місті багатьох конфесій сприяла культурному розвитку міста та створенню багатьох культових споруд, що мають високу релігійно-історичну цінність.

Ключові слова: місто, релігія, церква, історія Вєнгрува, власники Вєнгрува, поселення, культові споруди, пам’ятники, евангелісти

Вєгров то місто положоне в воєводстві мазовіеьким, усytuowane на правым brzegu rzeki Liwiec. Od początku XIV віку та лежача поміжду Podlasiem a Mazowszem osada stała się місцем ланченія wielu kultur. To bogactwo kulturowe występujące на землях вєгровських і в його sąsiedztwach, objawiało się не только в сферах handlowych czy gospodarczych, ale такеж в сферах wyznaniowych. To dzięki m. in. napływowi cudzoziemców do miasta, Вєгров миаў szansę на так помыслны rozwój і wykształcenie tutaj jednego з ważniejszych ośrodków reformacji в Rzeczypospolitej.

Najstarsza wzmianka związana з організаціą struktur kościelnych в Вєгрові pochodzi już з 1414 r. і dotyczy ufundowania прэз Piotra Pietkowicza, kościoła parafialnego rzymskokatolickiego [1, s. 268]. Jednak intensywny rozwój tych ziem, obfitujący в powstawanie tutaj katolickich і protestanckich kościołów датує się на прелом XIV і XV вікув [1, s. 268]. Stało się так dzięki lokacji miasta на prawie chełmińskim в 1441 r., за справу księcia Mazowieckiego – Bolesława IV. Вєгров jest interesującym przypadkiem не только в skali państwa Rzeczypospolitej, ale такеж в skali europejskiej. Kiedy в XVI віку в Europie plęnęły stosy

innowierców, Węgrów jak i cała Rzeczpospolita korzystała z bogactwa kulturowego wnoszonego przez ludzi wielu wyznań. To oni właśnie, bezpośrednio wpłynęli na wielowyznaniowy charakter miasta Węgrowsa i pozwolili mu na szeroki rozwój gospodarczy. Osiedlanie się wielowyznaniowej ludności na ziemiach węgrowskich nie tylko kulturowo wzbogacało miasto, ale również przyczyniało się do moralnego i społecznego rozwoju jego mieszkańców.

Arianie – Bracia Polscy

Powstanie w Węgrowie ważnego ośrodka ariańskiego znacząco wpłynęło na wzrost znaczenia miasta i jego dalszy rozwój. Założony tutaj w 1558 roku zbór kalwiński zbierał wokół siebie wybitnych ludzi Kościoła i nauki. Za jego założycieli uznaje się Annę z Radziwiłłów wraz z mężem Janem Kiszką. To właśnie Anna, pochodząca z gałęzi rodu Radziwiłłów, którzy sprzyjali reformacji, po wielu latach wyznawania kalwinizmu, u schyłku życia swojego brata Radziwiłła Czarnego, podobnie jak on, przeszła na antytrynitaryzm. Ówczesna dziedziczka Węgrowsa – Anna, była bardzo żarliwą zwolenniczką nowych teorii religijnych. Aktywnie uczestniczyła w synodach kalwińskich, brała udział w dyskusjach i polemikach teologicznych [2, s. 19].

Swoim zasięgiem, nowo powstały zbór kalwiński objął pobliską świątynię katolicką, plebanię i dochody z majątków parafialnych. Nie są znane okoliczności opuszczenia przez katolików kościoła w Węgrowie na czele z księdzem Walentym Suchodolskim, nie mniej od 1558 roku stał się on oficjalnie zbozem protestanckim. Z zniszczonego dekretu Zygmunta Augusta jasno wynika, że ksiądz Suchodolski próbował jeszcze w 1568 roku, domagać się swych praw do pozbawionego go probostwa, jednak sąd królewski odrzucił te domagania [3, s. 137]. Pierwszym kaznodzieją węgrowskiego zboru ariańskiego został osiadły w 1558 roku w Węgrowie – Piotr z Goniądza. Przybył on do miasta tuż po ukończeniu studiów we Włoszech, gdzie z powodzeniem głosił ariańską ideologię. Na I Synodzie Węgrowskim, zebrany w dniach 25–31 grudnia 1565 r. dyskutowano nie tylko na temat pedobaptyzmu¹, ale również poruszono kwestię kulturalnego i rzeczowego wyrażania się w czasie dyskusji.

Zbór protestancki powstały w Węgrowie, coraz częściej zaczął dotyczyć problemów społecznych. Z czasem przypominał on, kształtujący się nowy ruch religijno-społeczny, dlatego też zwolenników tego odłamu polskiej reformacji zaczęto pogardliwie nazywać nurkami, socynianami, braćmi polskimi [4, s. 30], aż w końcu arianami. Poglądy Piotra z Goniądza o równości wszystkich ludzi, zabranianie obejmowania wyższych urzędów, zyskiwały mu wielu zwolenników nie tylko z terenów Węgrowsa i Podlasia, ale także z całej Rzeczypospolitej. Z czasem zasady przyjęte przez kaznodzieję doprowadziły do oficjalnego rozłam w kościele kalwińskim w 1565 r. Wówczas to wyodrębnił się zbór mniejszy (zwany ariańskim) gromadzący wokół siebie zwolenników Piotra z Goniądza – to tutaj znalazła się ideowa i wykształcona szlachta i magnateria, oraz ortodoksyjny zbór kalwiński, który stopniowo tracił na znaczeniu.

Zwolennikiem braci polskich stał się również Jan Kiszka, syn Anny z Radziwiłłów Kiszczyny, co umożliwiło ideologii ariańskiej pomyślny rozwój. Kiszka rozpowszechniał wyznanie ariańskie w całych swych olbrzymich dobrach, w tym również w Węgrowie. Zastępował kalwińskich urzędników na zwolenników arianizmu, i ich utrzymywał. Finansował opiekę chłopów ze swoich włości, którzy dobrowolnie praktykowali nauki głoszone przez arian. To właśnie Jan Kiszka założył w Węgrowie drukarnię ariańską [5], gdzie drukowano dzieła Piotra z Goniądza.

¹ Zwolennicy tego poglądu, w tym m. in. Anna Kiszczyna z Radziwiłłów uważali, że chrzest powinni przyjmować jedynie osoby dorosłe, w pełni świadome tego aktu. Przypis. własny.

W latach 1577–1578 zgromadzenie ariańskie stopniowo kończyło swoją działalność. Po śmierci swojego wybitnego kaznodziei w 1571 r. i pomimo dalszego wstawiennictwa magnackiego sympatyka – Kiszki, arianie nie zdołali utrzymać swojej pozycji. W 1584 r. zebrał się ostatni synod w Węgrowie z Faustynem Socynem na czele. W swoim testamencie z 1592 r. Jan Kiszka zalecił, aby nie wypędzać z miasta duchownych i wyznawców ariańskich. Po jego śmierci, kiedy Węgrów przeszedł w ręce radykalnego kalwinisty – Krzysztofa Radziwiłły zwanego Piorunem, nowy właściciel wypędził ariańskich duchownych z miasta, a chłopom nakazał powrót do zboru kalwińskiego. Ostatecznie zбір ariański upadł w 1592 r. przekształcając się na zбір ewangelicko-reformowany (kalwiński).

Kalwiniści, katolicy i luteranie

W wyniku polityki nowego właściciela miasta – Krzysztofa Radziwiłły, w czerwcu 1596 r. doszło do swego rodzaju porozumienia pomiędzy nim a węgrowskimi katolikami z biskupem łuckim Bernardem Maciejewskim na czele. Zgodnie z aktem wydanym tego samego roku, Radziwiłł zobowiązał się zwrócić katolikom dobra kościelne, jakie zostały im odebrane w czasie utworzenia w Węgrowie zboru ewangelickiego. Jednak pomimo prężnej rozbudowy kościoła i dóbr do niego przylegających, kościół nadal pozostawał w oficjalnym władaniu ewangelików. Zmieniło się to dopiero w 1630 r., kiedy to Radziwiłł oficjalnie oddał murowaną już świątynię w ręce katolików [2, s. 140]. Pomimo tak znaczącego wsparcia dla katolików, właściciele miasta nie zapomnieli również o kalwinistach. W 1630 r., z inicjatywy ks. Mikołaja Wysockiego rozpoczęto budowę nowej świątyni dla ewangelików. Już cztery lata później dokonano konsekracji zboru przy udziale Anny Radziwiłłowej – żony K. Radziwiłły licznych duchownych kalwińskich. Jego nowym kaznodzieją został desygnowany przez synod wileński – Jan Węgierski. W pierwszej połowie XVII wieku zбір ten był bardzo liczny. Należeli do niego okoliczna szlachta dysydencka i osiadli w Węgrowie Szkoci. Kazania w powstałym zborze głoszone jedynie w języku polskim i usilnie pilnowano, by utrzymywał on polski charakter. Węgrowscy ewangelicy mogli cieszyć się licznymi przywilejami i aprobatą ze strony Radziwiłłów. Tak też kolejny z nich – Bogusław Radziwiłł (syn Krzysztofa i Anny) otaczał ewangelików szeroką ochroną, zwłaszcza od połowy XVII wieku, kiedy to nasiliły się ataki ze strony katolików. Już 14 kwietnia 1650 r. wydał on specjalny przywilej pozwalający cudzoziemcom osiadłym w Węgrowie na swobodne praktykowanie swej wiary, gwarantując im przy tym ochronę i wsparcie finansowe. Ponadto zobowiązał się, do udzielenia wszelkiej pomocy w organizacji i powstaniu w mieście nowego zboru augsburskiego (luterńskiego) [6, s. 17].

Od 1525 r. niemal na całym Mazowszu, zgodnie z edyktem księcia Janusza Mazowieckiego obowiązywał surowy zakaz praktyk religijnych i budowy kościołów przez ewangelików. Wieść o możliwości odprawiania swoich obrzędów przez luteranów w Węgrowie dość szybko obiegła społeczność ewangelicką w Warszawie. W 1650 roku zwrócili się oni do księcia Radziwiłły z prośbą o zgodę na odprawianie swoich nabożeństw z zborze jego miasta. Bogusław zgodził się i co więcej ofiarował ponad 300 guldenów na utrzymanie luterńskiego duchownego w Węgrowie. Przychylnie także ustosunkował się do ewentualnego otwarcia przez nich w mieście szkoły czy założenia szpitala.

W wyniku takich swobód, Bogusław Radziwiłł 14 maja 1651 r. oficjalnie potwierdził utworzenie w Węgrowie parafii Ewangelicko-Augsburskiej. Jego córka – Ludwika Karolina w 1687 roku nie tylko potwierdziła ten akt, ale także rozszerzyła go o kolejne przywileje [7, s. 168]. Pierwszym pastorem zboru luterńskiego został Jan Columbus. Dostali oni do współ-

nego użytku razem ze zbozem Ewangelicko-Reformowanym, świątynię powstałą w 1630 r. Kwestię jej korzystania pomiędzy dwa zbory regulowała umowa zawarta 14 maja 1653 r. Jednak pierwsze nabożeństwa luterzańskie odprawiano w Węgrowie już w 1650 r. (głównie przez warszawskich luteranów). Korzystali oni z węgrowskiej świątyni aż do roku 1779, czyli do wzniesienia w Warszawie pierwszej świątyni Ewangelicko-Augsburskiej. Po śmierci Columbusa, nowymi luterzańskimi pastorami zostali kolejno: Erdman Lehmann (1660), Tyraeus z Wielkopolski, Mattiasz z Rosentretter (1677) i Marcin Oloff (1677–1690).

Rządy Jana Kazimierza Krasieńskiego (1664–1782)

Kiedy to w 1664 r. Bogusław Radziwiłł sprzedał swoje włości węgrowskie, gorliwemu katolikowi Janowi Kazimierzowi Krasieńskiemu wiadome było, że nowy właściciel nie będzie okazywał tyle swobód wyznaniom protestanckim, co wcześniejsi magnaci. Radziwiłł co prawda zobowiązał nowego właściciela miasta do poszanowania praw ludności obu zborów kalwińskiego i luterńskiego, i umożliwienia im praktykowania swoich obrządków i nabożeństw, to jednak nowy właściciel Węgrowa nie miał prawnego obowiązku na tolerowanie takich praktyk na swoich nowych włościach.

Chcąc walczyć z szerzącą się w mieście religią protestancką, J. K. Krasieński sprowadził do Węgrowa zakon ojców franciszkanów reformatorów, i przeznaczając na ten cel ponad 10 tys. florenów, rozpoczął w mieście budowę klasztoru tego zgromadzenia. Nie dożył jednak momentu rozpoczęcia budowy, zmarł bowiem w 1669 r., a jego syn – Jan Dobrogost stał się kontynuatorem, wielkiego jak na tamte czasy planu.

Budowa klasztoru i kościoła trwała blisko 45 lat. Ostatecznie prace ukończono 14 lipca 1713 r. [3, s. 51]. Wtedy też przekazano klasztorną świątynię w ręce ojców reformatorów. Jej konsekracji dokonał biskup łucki Aleksander Wychowski. Budowę przerywały liczne rozruchy i wojny prowadzone na terytorium Rzeczypospolitej na przełomie XVII/XVIII wieków. W ich wyniku ucierpiał również sam Węgrów, stając się łatwym łupem dla szwedzkich wojsk Karola XII.

Kościół reformacki w Węgrowie został wzbogacony m. in o liczne freski Michała Anioła Palloniego [8, s. 16–196] oraz cztery malowidła na kopułach kaplic, na których widnieją święci: Maria Magdalena, Józef, Antoni i Piotr. Pomimo dużej aprobaty mieszkańców, sprowadzenie do miasta reformatorów zaostrzyło konflikty religijne z innowiercami. Jan Krasieński, jako gorliwy katolik, chciał wpływać na zmiany przekonań religijnych swoich mieszkańców i czynił to na drodze delikatnej perswazji i wskazywania błędów innowierców. W tym celu sprowadził on do Węgrowa, nieosiedlany jeszcze w Rzeczypospolitej, Zakon księży Komunistów, nazywanych od ich założyciela – Bartłomieja Holzhausera bartolomitami. Krasieński przeznaczył na ten cel odbudowany w 1703 r., zniszczony w czasie działań wojennych, kościół parafialny. Przy jego pracach zatrudniono wybitnego architekta – Tylmana z Gamerena, a jego wnętrze ozdobił freskami Michał Anioł Palloni, tworząc z węgrowskiej fary jeden z najpiękniejszych zespołów barokowych na Podlasiu. 14 października 1711 r. nadano bartolomitom akt fundacyjny, który zobowiązywał ich do prowadzenia seminarium duchownego i organizacji szkół świeckich w Węgrowie. Akt przekazania kościoła parafialnego Zgromadzeniu Księży Komunistów był na tyle ważny, że w jego podpisaniu uczestniczyli biskupi: poznański, płocki, warmiński, przemyski [3, s. 51] oraz hetman polny litewski Stanisław hr. Denhoff.

Świątynia przekazana pod opiekę bartolomitów była wzniesiona na planie prostokąta, muryrowana i bardzo dobrze otynkowana. Jej wnętrze prezentuje się jako trójnawowa bazylika, o

zweżających się nawach bocznych. Połączone są one z nawą główną zamkniętymi łukowymi arkadami filarowymi. Wchodzącemu wejściem głównym ukazywały się tam trzy główne obrazy: "Wniebowzięcie" – w ołtarzu głównym oraz "Kościół Cierpiący" i "Kościół Triumfujący" w ołtarzach bocznych. Połączenie tych trzech obrazów miało przywołać na myśl Kościół Powszechny i przywoływać apoteozę Marii jako Matki Boga i Pośredniczki Łask pomiędzy Bogiem a ich wiernymi. Pozostałe dzieła Palloniego umieszczone w węgrowskiej farze, zostały zachowane, są w duchu antyprotestanckim i potrydenckim. Oprócz wspomnianych dzieł fara została wzbogacona także w dwa majestatyczne obrazy olejne – portret fundatora świątyni i właściciela miasta – Jana Dobrogosta Krasieńskiego, oraz konsekratora kościoła biskupa łuckiego Wyhowskiego [8, s. 195]. Równie ciekawym zabytkiem, jaki znajduje się w węgrowskiej farze, jest powstały na przełomie XVII/XVIII wieków obraz olejny "Taniec Śmierci" [9, s. 13].

Niezwykle unikalnym zabytkiem przechowywanym w zakrystii kościoła farnego w Węgrowie, jest zwierciadło kruszcowe obramowane w czarną ramę, zwane Lustrem Twardowskiego [10]. Lustro to powstało prawdopodobnie już w XVI wieku i na polecenie ojców reformatorów zostało sprowadzone do nowo wybudowanego kościoła w Węgrowie w ok. 1706 r. Aby zatrzeć ślady użytkowania lustra przez protestantów, nakazano wygrawerować na jego ramie, zachowany do dzisiaj, napis "LUSERAT HOC SPECULO MAGICAS TWARDOVIVS ARTES, LUSUS AT ISTE DEI VERSUS IN OBSEQUIVM EST", co w wolnym tłumaczeniu znaczy "Lustrem tym bawił Twardowski, sztuczki magiczne na nim wykonując, teraz w służbę Bogu je oddał". Napis ten jak i sam charakter umieszczenia lustra miał oddawać nawróconą postawę "czarodzieja", który oddał się w obliczu śmierci Bogu. Ostatnim prywatnym właścicielem lustra był biskup Franciszek Krasieński.

Konflikty religijne w Węgrowie na przełomie XVII/XVIII w.

Fakt sprzedania miasta magnatowi Krasieńskiemu mocno zaniepokoił warszawskich luteranów, którzy dotąd swobodnie praktykowali działalność swojego zboru w Węgrowie. Chcąc potwierdzić prawa nadanie im niegdyś przez Bogusława Radziwiłła, wystosowali oni do księcia pismo, uznające obecność drugiego kaznodziei luteranckiego w mieście. Bogusław zgodził się na czasowe umieszczenie duchownego w Węgrowie, ale wyznaczył wówczas 15 punktów, co do których luteranie musieli się ustosunkować [3, s. 146]. Podkreślił także, że warszawscy luteranie są jedynie użytkownikami budynków i ziemi węgrowskiej. Krasieński liczył się z konfliktami, jakie wówczas panowały pomiędzy wyznawcami obu zborów, nie chciał też pogarszać sytuacji węgrowskiego zboru ewangelicko-reformowanego. Kwestia sprzedania miasta była już związana umową, dlatego też książę zdecydował się na taki sposób regulacji relacji kalwińsko-luteranckich.

Na napiętą sytuację w Węgrowie działała też sprawa sprowadzenia do miasta ojców franciszkanów, którzy w oczekiwaniu na rozpoczęcie budowy swojego nowego klasztoru, rozpoczęli misję niszczenia zborów ewangelickich. W głównej mierze polegała ona na wzbudzaniu w ludności katolickiej nienawiści do kalwinistów i luteranów. Jej konsekwencją stało się podpalenie w 1678 r. drewnianego zboru ufundowanego przed laty przez Krzysztofa Radziwiłła.

Następca Jana Kazimierza – J. B. Krasieński na wieść o zniszczeniu protestanckiej świątyni nakazał wszczęcie szczegółowego postępowania w tej sprawie. Uchylił także zakaz biskupa łuckiego i w 1679 r. zezwolił ewangelikom na odbudowę spalonego zboru [11, s. 128]. Kolejne lata stanowiły walkę o jego przetrwanie. W 1685 roku biskup łucki Stanisław Witwicki

nakazał opieczętownianie odbudowanej świątyni, uniemożliwiając tym samym protestantom kultywowania swoich nabożeństw. Po wstawiennictwu J. B. Krasieńskiego, biskupie pieczęcie zerwano, ale tuż po opuszczeniu miasta przez magnata, pieczęcie na nowo zostały założone. Zamknięty w ten sposób zbor ewangelicki, został otwarty dopiero na początku XVIII wieku, w czasie zamieszek podczas wojny ze Szwedami. W trakcie wojen najeźdźcy splądrowali część miasta, w tym dwie katolickie świątynie – co według mieszkańców, było winą ewangelików. W wyniku tych wydarzeń w 1713 r. węgrowski proboszcz katolicki wystąpił do Trybunału Koronnego o wyrok uznający winę protestantów za poniesione szkody. Trybunał przyznał rację węgrowskim katolikom i wydał akt, zgodnie z którym zabraniano się: “[...] po pierwsze, ażeby zboru tamże (w Węgrowie) od starości walącego się nie reperowali; po wtóre, żeby kalwini żadnej szkoły tam nie mieli, ale dzieci swoje do szkół katolickich posyłali; po trzecie, żeby bez wiadomości proboszcza katolickiego chrztu, ślubów i pogrzebów nie odprawiali; po czwarte, żeby dzieci z różnych wyznania małżonków splodzone religię katolicką wyznawały; na koniec, po piąte żeby ministrowie zwyczajny sobie dotąd ubiór złożyli” [3, s. 153].

Kalwiński bezskutecznie próbowali odwoływać się do wyroku trybunału. Niestety, ich sytuacja pogarszała się z każdym dniem coraz bardziej. Wobec czego część gminnej społeczności kalwińskiej przechodziła na luteranizm lub katolicyzm. Miarę prześladowań kalwinistów dopełniła śmierć J. B. Krasieńskiego – jedyne obrońcy innowierców, który miał jakikolwiek wpływ na katolickie duchowieństwo. Sytuacja kościoła ewangelicko-augsburskiego wcale nie wydawała się lepsza. W 1695 r., za sprawą duszpasterza Fryderyka Metellusa [8, s. 33–34], zawarto porozumienie pomiędzy warszawskim a węgrowskim zborom luteranickim, w myśl którego społeczność warszawska nadal zobowiązywała się należeć do zboru węgrowskiego, aby potrzymać tamtejszą zmniejszającą się społeczność luteranicką. W tym celu 21 grudnia tego samego roku odprawiono nabożeństwo dla ewangelików w intencji udostępnienia im zapieczętownianych świątyń. W kolejnych latach sprawa niedostępnej świątyni nadal pozostawała nierozstrzygnięta.

W 1724 r. król pruski August II próbował interweniować u biskupa łuckiego o cofnięcie zakazu działalności zboru ewangelickiego w Węgrowie. Jednak próby nie tylko nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, ale co gorsza, zaostrzyły toczącą się już walkę religijną w mieście. W konsekwencji czego w styczniu 1724 r. z miasta został wygnany pastor luteranicki – Wielkopolań, Jan Fryderyk Ractstross, a zaraz potem wypędzono także jednego z kalwińskich kaznodziei. Poprawę sytuacji kościoła ewangelicko-augsburskiego można datować na lata 1726–1730, kiedy to przywrócono jego wyznawcom część praw. W kolejnych latach węgrowska parafia luteranicka zaczęła zacieśniać współpracę z parafią warszawską, aż w pewnym momencie zbory połączyły się ze sobą. Oficjalnie dokonano tego w 1779 roku, jednak węgrowska społeczność zaczęła upadać już znacznie wcześniej. Ostatnimi duszpasterzami luteranickimi w Węgrowie byli: Krzysztof Grzegorzewski i Krzysztof Filip Goburek. Kiedy w Warszawie w 1799 r. skończono budowę świątyni ewangelicko-augsburskiej, zbor węgrowski w zasadzie stracił rację bytu [11, s. 128], a wszelkie obowiązki idące za krzewieniem luteranizmu, przejęła gmina stołeczna.

Zaraz po tym upadł również węgrowski kościół ewangelicko-reformowany. Stan, w jakim zastał zbor kaznodzieja Foryst (1766–1773) był opłakany. Ksiądz próbował zabiegać o pomoc wśród litewskich duszpasterzy, ale bezskutecznie. Opuszczenie Węgrowa w lutym 1799 r. przez ostatniego kalwińskiego kaznodzieję – ks. Kopickego oznaczało kres tego zboru w Węgrowie.

W wyniku nastrojów unifikacyjnych w protestantyzmie, jakie miały miejsce w latach 1780–1781 na ziemiach Rzeczypospolitej, luteranie wraz z kalwinami zwołali synod generalny

w Węgrowie, jednak pomimo ich obrad nie pomogło to wskrzesić obu gmin ewangelickich w Węgrowie [12].

Zgromadzenie Księża Komunistów – Seminarium Duchowne w Węgrowie

Przybyłe do Węgrowa, za sprawą magnata Krasieńskiego, zgromadzenie bartolomitów bardzo szybko zaczęło wprowadzać swoje nauki wśród miejscowego społeczeństwa. W XVIII wieku przewodził im ksiądz Jakub Białobrzescki – kanonik, proboszcz i prezes Instytutu Księża Komunistów. To on w latach Księstwa Warszawskiego z sukcesem prowadził węgrowskie seminarium [13, s. 176–177]. Swoje nauki księża komunści mogli rozpowszechniać, m. in. za sprawą utworzonego właśnie w XVIII wieku Seminarium duchownego. Początkowo placówka utrzymywała się z datków przyznawanych przez fundatorów, a w następnych latach z dochodów prepozytury Węgrowa. Samo seminarium mieściło się w zachodnim budynku probostwa, niedaleko rynku i wyposażone było w 11 pokoi. Na czele seminarium stał regens [13, s. 187], który był powoływany na mocy decyzji węgrowskiego proboszcza. Na grono profesorskie wykładające w seminarium składały się same elity intelektualne Węgrowa i całego powiatu, byli to m. in. księża Tomasz Bastrzycki – wykładowca historii Kościoła i prawa kanonicznego, Jan Matliński – profesor teologii dogmatycznej i filozofii czy Piotr Metelski [14, s. 402–407] – nauczyciel śpiewu i ceremoniału mszalnego. W 1791 r. nauki w seminarium pobierało 12 kleryków, w 1819 roku – 21, a w latach 1826–1831 po 18 kleryków. Znaczącym regensem księży komunistów był wspomniany już ks. Jakub Białobrzescki, który stale dążył do podniesienia poziomu naukowego seminarium i konsekwentnie zabiegał o stypendia dla kolejnych członków zgromadzenia. Klerycy na wykładach uczyli się nie tylko historii Kościoła czy filozofii, wykładano również teologię moralną, obrzędy kościelne, retorykę, śpiew czy nawet matematykę [13, s. 203].

Zgromadzenie Księża Komunistów bardzo dbało o jakość gruntownego wykształcenia i z zamiłowaniem szerzyło pasję do wiedzy. Jednym ze środków pomagającym im propagować naukę była licząca ok. 4 tys. tomów biblioteka w Węgrowie. Kierował nią ksiądz Krzysztof Kraker, który uzupełniał zbiory biblioteki o wszystkie gałęzie nauki, od teologii po nauki przyrodnicze [15, s. 50]. Po upadku powstania listopadowego na ziemiach polskich, w tym na Węgrów, spadła fala represji, która nie ominęła również Zgromadzenia Księża Komunistów i doprowadziła do likwidacji szkoły w I połowie XVIII wieku.

Sytuacja Ewangelików na ziemiach węgrowskich w XIX wieku.

W latach 30. i 40. XVIII stulecia Węgrów przestał być największym skupiskiem ewangelików w regionie. Złożyło się na to kilka elementów – dalekie położenie miasta i pogarszający się stan gminy ewangelickiej. Jej pastorem w 1832 r. był Bogumił Rosenthal, który na wniosek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych został odsunięty od tego stanowiska. Mieszkańcy zarzucali mu niedbałość, nadużycia wobec dóbr gminnych i różne defraudacje [11, s. 153–155]. Nowy pastor – Karol Tetfeiler od razu przystąpił do budowy kościoła murowanego. Po uzyskaniu zapomogi rządowej w ok. 1837 roku świątynia była już niemal gotowa. 15 grudnia 1839 roku kościół pod wezwaniem Św. Trójcy został poświęcony i wzbogacony o nowe organy i dzwon. W tym czasie ustanowiono też nowe składki, płacone przez parafian gminy ewangelickiej na rzecz utrzymania pastora i kościoła. Kwoty, jakie było trzeba uiścić, były zależne od stopnia zamożności rodziny, a najbiedniejsze z nich były z tych składek zwolnione.

Mariawici

Na przełomie XIX/XX wieków w wyniku osłabienia wartości kościoła katolickiego w Królestwie Polskim, ludność zamieszkała w okolicach Węgrowa zaczęła organizować alternatywne wyznania mające na celu zreformowanie katolicyzmu. Jedno z nich zapoczątkowała Felicja Kozłowska – prekursorka reform w Kościele katolickim, twardo sprzeciwiająca się nadużyciom finansowym ówczesnego kleru. Z pomocą ks. Jana Kowalskiego utworzyła ona w 1906 roku nową grupę wyznaniową – mariawitów [16, s. 141]. Utworzyli oni nie tylko własną sieć parafialną, ale także wykształcili odrębną hierarchię kościelną niezależną do Rzymu. Swoich wyznawców zgromadzili głównie w południowych terenach powiatu węgrowskiego, gdzie na początku XX wieku zdołali opanować tamtejszy kościół i usunąć z parafii proboszcza. Zapoczątkowało to wojnę religijną, w której zainterweniowały wojska rosyjskie, nakazując zwrócić kościół katolikom. Mariawici przenieśli się o oddaloną o kilka km dalej miejscowość Żarnówka [17, s. 259; 18, s. 12] i tam postawili własny kościół i założyli parafię. W 1907 roku zgromadzenie liczyło blisko 3 tys. wyznawców. W kolejnych latach część mariawitów powróciła do Kościoła rzymskokatolickiego, a inni pozostali wierni niewielkiej społeczności.

Walka z Kościołem katolickim

Dotkliwe represje obecne na ziemiach węgrowskich dotknęły społeczności wszystkich wyznań, w tym Kościół katolicki. Rosyjskie władze nie tylko ograniczały katolikom dostęp do kościołów, ale nawet masowo je zamykały i zabraniały stawiania nowych świątyń. Dekret z 8 października 1864 r. nakładał konfiskatę niemal wszystkich dóbr kościelnych w powiecie. Zamykano także klasztorne biblioteki i organizowano nową administrację kościelną. Car usiłował zwiększyć w Węgrowie wpływy kościoła prawosławnego i z pomocą naczelnika powiatu Wasilija Ławrientowicza Kotowa wysnuł plany przekształcenia kościoła farnego na cerkiew prawosławną [19, s. 421]. Pomysł ten spotkał się z konsekwentnym sprzeciwem węgrowskiego proboszcza i biskupa lubelskiego. Wobec tego Kotow postanowił na miejsce opuszczonego gmachu poklasztornego, postawić tam cerkiewną świątynię. I tak od 1892 r. odbywały się tam prawosławne nabożeństwa, na które z uwagi na małą liczbę Rosjan w Węgrowie, byli siłą ściągani miejscowi urzędnicy. Według danych [20, s. 248; 18, s. 33] z 1877 r., powiat węgrowski zamieszkiwało wówczas ponad 60 tys. Osób, z czego: katolicy stanowili 84 % (50 614), Żydzi – 11,9 % (7 345), protestanci – 3,3 % (2 439), a prawosławni jedynie 0,2 % (79). Z czego zdecydowaną większość prawosławnych w mieście stanowili rosyjscy urzędnicy i wojskowi.

Struktura wyznaniowa Węgrowa w I połowie XX w.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, granice powiatu pozostały bez większych zmian. Natomiast struktury kościelne i ich administracja po licznych reformach dokonanych przez carat wymagały większej uwagi. Według spisu powszechnego [21, s. 110] z 1921 r. Węgrów zamieszkiwało ponad 8,5 tys. mieszkańców, z czego większość miasta stanowili Żydzi. Rodziło to nie tyle konflikty na tle narodowościowym, co uniemożliwiało społeczeństwu wspólnie pracować na odbudowę polskiej państwowości. Wśród mieszkańców Węgrowa za wyznaniem rzymskokatolickim opowiedziało się 3 276 osób, wyznania mojżeszowego było wówczas – 5 148 osób, prawosławnego – 4 osoby, ewangelickiego – 93 osoby, a grekokatolickiego – 1 osoba.

Ludność żydowska na ziemiach węgrowskich do końca XX w.

Kolonizacja ludności żydowskiej na ziemiach dzisiejszego powiatu węgrowskiego rozpoczęła się już na przełomie XVI i XVII wieków. Warto dodać, że Węgrów był jednym z nielicznych miast w czasach Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej, gdzie mniejszość żydowska mogła bez przeszkód osiedlać się na jej terytorium [11, s. 124]. Kolejni właściciele miasta nie sprzeciwiali się napływowi ludności żydowskiej do miasta, licząc na ożywienie gospodarcze i handlowe dzięki ich obecności [11, s. 128].

Rozwój osadnictwa żydowskiego w mieście sprzyjał zwiększaniu się jej liczebności, i tak w 1621 r. 20 % mieszkańców miasta stanowili Żydzi, gdzie zamieszkiwali ponad 113 domów [18, s. 15]. Przez niemal cały okres obecności ludności żydowskiej w mieście trudnili się oni głównie handlem i rzemiosłem. Budowali własne szkoły, łaźnie i synagogi. Jedną z nich zwana – Kazimierzowską [22, s. 44], powstała już w XVII wieku. Zaledwie niewielka część żydowskiej społeczności posiadała większy majątek. Większość z nich stanowili ludzie biedni – sklepikarze, drobni rzemieślnicy, domokrzęcy. Zbliżająca się II wojna światowa poważnie zachwiała skromne lecz stabilne życie gminy żydowskiej w Węgrowie.

W okresie okupacji niemieckiej, agresor szczególną uwagę poświęcił eksterminacji ludności żydowskiej. Według spisu powszechnego w 1931 r. niemal połowę ludności w Węgrowie stanowili Żydzi – w okresie okupacji zaczęły się ich masowe prześladowania [23, s. 95]. Na początku listopada 1939 r. zaczęto tworzyć tzw. Judenraty – specjalne samorządy żydowskie, odpowiedzialne za dalszą eksterminację ludności żydowskiej. Na czele węgrowskiego Judenratu stanął Mordechaj Zejman. W pierwszej połowie grudnia 1940 r. utworzono w mieście getto, do którego siłą przesiedlono całą mniejszość żydowską.

Warunki tam panujące nie sprzyjały ani rozwojowi struktur religijnych, szkolnictwa czy innych cech nieskrępowanego życia społecznego. Żydom zabroniono niemal jakiegokolwiek działalności gospodarczej, odbierano im majątki, zmuszano do niewolniczej pracy. Unieważnienie przez starostę Gramssa przepustek uprawniających wstępu do getta 24 sierpnia 1942 r., zapowiadało rychłą decyzję wymordowania ludności żydowskiej w getcie. W wyniku jego likwidacji zginęło ponad 2 tys. osób. Po zakończeniu II wojny światowej, w Centralnym Komitecie Żydów w Polsce niespełna 200 osób jako swoje miejsce zamieszkania wskazało Węgrów.

Zakończenie

Z przedstawionych informacji wyłania się bogaty obraz kulturowy, społeczny i religijny miasta Węgrowa. Niemal od początku kształtowania się węgrowskiej społeczności możemy zauważyć szereg istniejących obok siebie religii i wynikających z tego faktu szeregu konfliktów. Obecność obok siebie niemal czterech ośrodków religijnych – ewangelicko-reformowanego, ewangelicko-augsburskiego, katolickiego i żydowskiego, niewątpliwie wzbogacało każde z nich osobno i wносило dodatkowe wartości do każdego z wymienionych systemów religijnych. Specyfika wielowyznaniowego charakteru miasta wynika bezpośrednio z położenia Węgrowa – przecinały się tutaj nie tylko granice, ale również szlaki handlowe i to za ich pośrednictwem do miasta napływała ludność, która na wieść o swobodach religijnych panujących w mieście chętnie tu zostawała na stałe. Warto również pamiętać o polityce prowadzonej przez właścicieli miasta, którzy pozwalali wszystkim wyżej wymienionym wyznaniam na swobodne praktykowanie swoich religii. Wszystko to złożyło się na wielokulturowy charakter Węgrowa,

który za pośrednictwem istniejących w mieście do tej pory budowli, klasztorów czy religijnych zabytków sakralnych możemy obserwować po dziś dzień.

1. Kazimierski J. Z dziejów Węgrowa w XV–XVII wieku // Rocznik Mazowiecki. 1970. T. 3. 579 s.
2. Kołodziejczyk A. T. Swat (red.). Węgrów, dzieje miasta i okolic 1441–1944 / Towarzystwo Miłośników Ziemi Węgrowskiej. Węgrów, 1991. 440 s.
3. Wyszomirski T. Z przeszłości zboru protestanckiego w Węgrowie w XVII i XVIII wieku. Odrodzenie i Reformacja w Polsce. Warszawa, 1959. 155 s.
4. Wisner H. Rozróżnieni w wierze. Szkice z Dziejów Rzeczypospolitej schyłku XVI i połowy XVII wieku. Warszawa, 1982. 216 s.
5. Bandtke S. J. Historia drukarni w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim. Warszawa, 1826. T. I/III. 372 s.
6. Otto L. Przyczynek do historii zboru ewangelicko-augsburskiogowarszawskiego 1650–1781. Warszawa, 1881. 304 s.
7. Knothe G. H. 250-letni jubileusz Parafii Węgrowskiej // Zwiastun Ewangeliczny. Warszawa, 1900. Nr 6. 169 s.
8. Karpowicz M. Freski Fary w Węgrowie. Sekretne treści warszawskich zabytków. Warszawa, 1981. 171 s.
9. Gieysztor A. Mazowsze w kulturze Polski średniowiecznej. Mazowsze–Warszawa, 1971. 27 s.
10. Juriew P. Tajemnica Zwierciadła mistrza Twardowskiego // Problemy nr 8. 1956. 44 s.
11. Szczechura T. Dzieje powiatu węgrowskiego od czasów najdawniejszych do 1970 roku. Warszawa, 1969. 44 s.
12. Schellenberg A.. Das altesevangelish-augsburgischeKirchenbuch des DistriktsWarshau // Warschauer Kulturblietterzeit 2. Berlin, 1940. 132 s.
13. Brudzisz M. Nauczanie teologii w Instytucie Księży Komunistów // Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce. Lublin, 1975. T. II, cz. 2. 177 s.
14. Olszamkowski B., Padlewski Z. Polski Słownik Biograficzny. Wrocław, 1979. T. XXIV. 812 s.
15. Zalewski L. Biblioteka Seminarium Duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej. Warszawa, 1926. 29 s.
16. Lenartowicz T. Echa Nadwiślańskie. Poznań, 1872. T. I. 286 s.
17. Sulimierski F., Walewski W. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Warszawa, 1892. T. XII. 960 s.
18. Strasburger E. Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego z uwzględnieniem innych ziem polskich, rok 1915. Warszawa, 1916. 336 s.
19. Stopniak F. Kościoł na Lubelszczyźnie i Podlasiu na przełomie XIX i XX wieku. Warszawa, 1975. 332 s.
20. Pamâtnaâ Kniźka Sedleckoj Gubernii na god 1877. Siedlce, 1878. 175 s.
21. Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa, 1924. T. IV woj. lubelskie. 182 s.
22. Postek R. Węgrów. Słowa i obrazy z Węgrowa // Ścieżki opowieści. Słowa, znaki, obrazy. Szepty miasta. URL: <http://studnia.org/sciezkiopowiesci/ksiazka.pdf>, 21.12.2019. 113 s.
23. Stolarz J. Powiat Węgrów w walce z okupantem. Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej. Warszawa, 1965. T. IX. 141 s.